

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4548,Szef-BBN-dla-PAP-Jest-zgoda-prezydenta-i-premiera-by-kupic-samoloty-dla-VIP-ow.html>

2021-03-09, 01:35

15.04.2013

Szef BBN dla PAP: Jest zgoda prezydenta i premiera, by kupić samoloty dla VIP-ów

Szef BBN Stanisław Koziej powiedział w poniedziałek, że prezydent i premier zgadzają się, by kupić nowe samoloty do przewozu najważniejszych osób w państwie. Zakup byłby możliwy za dwa lata; do tego czasu MON chce znów wyczarterować samoloty.

Pod koniec ubiegłego tygodnia wiceszef MON Waldemar Skrzypczak poinformował PAP, że resort do października chce rozstrzygnąć przetarg na czarter czterech samolotów dla VIP-ów. Obecna umowa z Eurolotem wygasa w grudniu.



Zdaniem Kozieja dobrze, że resort obrony przyspiesza procedury. "Umawiamy się z MON, aby termin czarteru był zgrany z terminem ewentualnego zakupu nowych samolotów, aby ten czarter był do czasu zakupu nowych samolotów" - powiedział Koziej w poniedziałek dziennikarzom. "Przewidujemy, że być może w 2015 r. takie zakupy mogłyby się rozpocząć, więc na ten czas trzeba po prostu wyczarterować samoloty do obsługi VIP-ów" - przypomniał.

Pytany, czy jest zgoda polityczna, żeby kupować nowe samoloty dla VIP-ów, Koziej powiedział: "Jest zgoda prezydenta i premiera, aby takie coś czynić. Prezydent postawił mi zadanie, abym przygotował projekt ustawy zapewniającej mechanizm finansowania zakupu".

Z kolei Skrzypczak powiedział w poniedziałek dziennikarzom, że obecny przetarg dotyczy czarteru na dwa lata z możliwością przedłużenia. "Jeżeli będzie decyzja polityczna o zakupie, również będziemy gotowi, aby tego zakupu dokonać, ale trzeba pamiętać, że w przypadku zakupu samolotów procedura od decyzji do finału zajmie dwa-trzy lata" - powiedział wiceminister, który w MON odpowiada za zakupy sprzętu i uzbrojenia.

Według Kozieja nowym samolotom wystarczy zasięg odpowiedni do lotów po Europie. Maszyny te nie muszą też być duże. Przypomniał, że po katastrofie smoleńskiej BBN przedstawiło raport dot. lotów VIP-ów, w którym podkreślało, że samoloty muszą być jednocześnie stanowiskami kierowania państwem w sytuacjach krytycznych, co oznacza wyposażenie ich w odpowiednie środki łączności i ochrony. Zaznaczył, że z tego względu obsługą maszyn powinno zajmować się wojsko.

MON chce obecnie wyczarterować dwa samoloty średniej wielkości i dwa małe (na 17-19 miejsc), choć Skrzypczak zastrzegł, że może się to zmienić pod wpływem ofert, które zostaną zgłoszone do przetargu. BBN natomiast pracuje nad systemowym rozwiązaniem dotyczącym transportu VIP-ów.

Obecnie politycy mają do dyspozycji dwa brazylijskie samoloty Embraer wyczarterowane przez MON od spółki Eurolot należącej do LOT-u. Zawarta w 2010 roku umowa wygasa z końcem tego roku. Według źródeł PAP w resorcie obrony wcześniej rozważano możliwość przedłużenia umowy czarteru brazylijskich maszyn, przeważały jednak opinie, że konieczne będzie ogłoszenie przetargu. Umowa na czarter embraerów była zawarta bez przetargu, w wyjątkowych okolicznościach, krótko po katastrofie smoleńskiej, więc przedłużenie jej bez przetargu byłoby ryzykowne.

Wartość umowy na czarter embraerów to ponad 42 mln zł rocznie, za cały okres niemal 152,5 mln zł.

Źródło: PAP

[Tweetnij](#)